

Kraków, dnia 25.01.2026 r.

dr hab. Radosław Flejszar, prof. UJ
Zakład Postępowania Cywilnego
Wydział Prawa i Administracji
Uniwersytet Jagielloński

Recenzja rozprawy doktorskiej
Pani magister Krystyny Rogali - Gawlikowskiej
pt.: „Dobra cyfrowe jako przedmiot zaspokojenia świadczeń
pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym”
(Uniwersytet Wrocławski
Wydział Prawa, Administracji i Ekonomii)

I. Wybór tematu naukowego. Cel rozprawy doktorskiej. Warsztat naukowy i język. Struktura i treść pracy doktorskiej.

1. Pani mgr Krystyna Rogala - Gawlikowska w swojej rozprawie doktorskiej przeprowadziła analizę problematyki dóbr cyfrowych jako szczególnego przedmiotu zaspokojenia świadczeń pieniężnych w egzekucji singularnej (postępowanie egzekucyjne) oraz w egzekucji uniwersalnej (postępowanie upadłościowe).

Dokonując oceny trafności wyboru tematu naukowego należy wskazać, że pojęcie „dóbr cyfrowych” – zarówno związanych ze sferą prywatną, jak i stanowiących składniki przedsiębiorstwa niezbędne do prowadzenia działalności gospodarczej – nie zostało w sposób jednoznaczny zdefiniowane ani przez ustawodawcę (zarówno polskiego, jak i europejskiego) ani przez przedstawicieli doktryny prawa cywilnego. W konsekwencji – jak trafnie podkreśliła Autorka (s. 19) - również zagadnienie zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym nie posiada odrębnych ram prawnych na poziomie Unii Europejskiej oraz prawa krajowego. W tej sytuacji podstaw prawnych prowadzenia egzekucji singularnej i uniwersalnej należy szukać tylko w aktualnie obowiązujących normach prawnych, które pierwotnie miały obejmować jedynie tradycyjne składniki majątku. Problematyka egzekucji z dóbr cyfrowych (stanowiących składniki

majątkowe, których znaczenie i wartość we współczesnym społeczeństwie ciągle rośnie ze względu na coraz szerszy dostęp do Internetu i postępujący rozwój technologii cyfrowych) nie była dotychczas przedmiotem kompleksowej analizy w polskiej doktrynie. Nieliczne publikacje z tego zakresu koncentrują się jedynie na wybranych zagadnieniach dotyczących egzekucji z poszczególnych dóbr cyfrowych (m.in. z prawa do domeny internetowej, z prawa do konta na serwerze gry komputerowej i zgromadzonych na nim dóbr wirtualnych oraz z kryptowalut). Doktorantka wskazała, że literaturze zagranicznej sytuacja w tej kwestii wygląda inaczej, a w marcu 2005 r. zostało wydane kompleksowe opracowanie pt. „Digital Assets in Enforcement and Insolvency. Securing Creditor Access and Protecting Customer Interests in the Crypto World” (red. C. Koller, M. Lehmann). Okoliczność ta jednoznacznie świadczy o istotnym znaczeniu zagadnień analizowanych w recenzowanej rozprawie i o potrzebie rozwiązania wymienionych we Wstępie problemów dotyczących bezpośrednio albo pośrednio egzekucji świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych. Należą do nich w szczególności takie kwestie jak: 1) cechy charakterystyczne tych dóbr (tj. ich charakter prawny), 2) identyfikacja podmiotów, którym dobra te przysługują; 3) ich międzynarodowa natura oraz miejsce ich położenia; 4) różnorodność modeli ich przechowywania; 5) konieczności ochrony praw osób trzecich oraz zabezpieczenia przed ujawnieniem tajemnic handlowych i informacji poufnych; 6) możliwość spieniężenia dóbr cyfrowych w świetle braku płynnych rynków lub bardzo dużej zmienności ich wartości.

Biorąc pod uwagę wymienione wyżej okoliczności należy uznać wybór tematu naukowego za trafny i mający istotne znaczenie zarówno dla nauki, jak i dla praktyki postępowania cywilnego, a opracowanie autorstwa Pani Krystyny Rogali - Gawlikowskiej, w którym w sposób rzetelny (a zasadniczo również kompleksowy) scharakteryzowano zagadnienie dóbr cyfrowych jako przedmiotu egzekucji singularnej i uniwersalnej, za wypełniające w istotnym stopniu istniejącą w tym zakresie lukę w polskim piśmiennictwie.

Autorka uzupełnia i systematyzuje dotychczasowe rozważania dotyczące tej problematyki, uwzględniając aktualny stan prawny, istniejące orzecznictwo sądów cywilnych i sądów administracyjnych oraz problemy występujące w praktyce. Formułuje także trafne oceny oraz wnioski *de lege ferenda* pod adresem polskiego ustawodawcy.

Należy stwierdzić, że również sformułowany przez Doktorantkę tytuł rozprawy jest prawidłowy i w pełni odpowiada jej treści. Można byłoby wprowadzić rozważać, czy nie mógłby on być krótszy i brzmieć „Dobra cyfrowe w egzekucji i w upadłości” (w nawiązaniu do powołanego wyżej opracowania pod red. C. Kollera i M. Lehmana). Jednak takie ujęcie tematu byłoby zbyt szerokie, a w konsekwencji Autorce trudno byłoby się bronić przed

ewentualnym zarzutem niekompletności pracy. Ponadto tytuł pracy stanowi odzwierciedlenie założenia o celowości przeprowadzenia analizy tematyki egzekucji dóbr cyfrowych wyłącznie z perspektywy egzekucji świadczeń pieniężnych (sprowadzającej się w praktyce do możliwości „spieniężenia” przysługujących dłużnikowi dóbr cyfrowych). Ze względu na charakter i ramy recenzowanego opracowania takie ograniczenie jego zakresu przedmiotowego (tj. pominięcie perspektywy egzekucji świadczeń niepieniężnych) było uzasadnione.

2. Doktorantka wskazała, że celem pracy jest wypełnienie luki w doktrynie w tematyce zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym (s. 22). Nadanie opracowaniu przekrojowego charakteru (począwszy od momentu poszukiwania majątku dłużnika, po kwalifikację prawną dobra cyfrowego, dobór odpowiedniej podstawy prawnej egzekucji i przebieg samej egzekucji) ma zdaniem Autorki przyczynić się do jego większego praktycznego znaczenia (dzięki temu będzie ono mogło stanowić pomocne źródło wiedzy dla organów postępowania egzekucyjnego i upadłościowego oraz jego uczestników).

W ramach wybranego tematu pracy postawiono następujące pytania badawcze:

- 1) Jaki jest stopień informatyzacji postępowania egzekucyjnego?
- 2) Jaki jest stopień informatyzacji postępowania upadłościowego?
- 3) Jakie są aspekty informatyzacji postępowania egzekucyjnego i upadłościowego?
- 4) Jaka jest definicja dóbr cyfrowych?
- 5) Jakie dobra cyfrowe mogą być przedmiotem zaspokojenia świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym?
- 6) Jaka jest kwalifikacja prawna dóbr cyfrowych, w tym: a) domen internetowych, b) profili na portalu społecznościowym, c) kryptoaktywów opartych na technologii rozproszonego rejestru lub innej podobnej technologii, d) dóbr wirtualnych oraz kont na serwerze gry komputerowej?
- 7) Jak uregulowane jest zaspokajanie świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym, w tym: a) poszukiwanie majątku w postaci dóbr cyfrowych, b) podstawa prawna egzekucji z dóbr cyfrowych, c) przebieg egzekucji z dóbr cyfrowych?
- 8) Jak uregulowane jest zaspokajanie świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w innych porządkach prawnych, w tym: a) jaka jest definicja dóbr cyfrowych, b) czy wprowadzone zostały zmiany legislacyjne dotyczące zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych – a jeżeli tak, to w jakim zakresie oraz jakie były podstawowe cele i założenia tych zmian?
- 9) Jaka jest obecna praktyka organów egzekucyjnych w zakresie zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu egzekucyjnym?

10) Jaka jest obecna praktyka syndyków w zakresie zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu upadłościowym?

Próba udzielenia odpowiedzi na powyższe pytania - w kolejności odpowiadającej systematyce pracy – została podjęta w jej kolejnych rozdziałach. Należy zauważyć, że powyższe pytania mają zróżnicowany charakter, a zakresy niektórych z nich częściowo się pokrywają. Obejmują one zarówno zagadnienia, których przedstawienie wymaga przeprowadzenia pogłębionej analizy teoretycznej (w szczególności definicja i kwalifikacja prawna dóbr cyfrowych), jak i (w szerszym zakresie) kwestie, których omówienie wymaga przede wszystkim znajomości praktyki funkcjonowania postępowania egzekucyjnego i postępowania upadłościowego. Odnosząc się do wymienionych wyżej pytań badawczych w kontekście celu rozprawy – i uprzedzając dalsze (w tym także krytyczne) uwagi dotyczące recenzowanej rozprawy – należy uznać, że zostały one sformułowane jednoznacznie i nie budzą wątpliwości oraz że Doktorantce udało się osiągnąć założony cel. Omówienie dorobku doktryny, właściwe odwoływanie się do orzecznictwa, uwzględnienie aspektu prawnoporównawczego i wyników badań ankietowych (niezależnie od pewnych wątpliwości odnośnie do ich reprezentatywności) oraz umiejętność formułowania własnego stanowiska w trakcie prowadzonych rozważań pozwalają uznać podjętą przez Doktorantkę próbę dokonania kompleksowej (ale równocześnie ograniczonej do kwestii relewantnych z punktu widzenia wybranego tematu naukowego) analizy oraz rozwiązania wątpliwości i rozbieżności z zakresu omawianej problematyki, za udaną. Przeprowadzono ją bowiem nie tylko z uwzględnieniem istniejącej praktyki (co w braku szczegółowych regulacji prawnych dotyczących zaspokajania świadczeń pieniężnych z dóbr cyfrowych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym należy uznać za uzasadnione), ale również w sposób odpowiadający wymogom analizy teoretycznej (naukowej).

3. Oceniając warsztat naukowy należy wskazać, że Autorka wykorzystwała w swojej rozprawie obszerną i właściwie dobraną literaturę (249 pozycji ujętych w Bibliografii oraz 79 pozycji w Pozostałych źródłach – głównie internetowych). W zakresie, w którym było to niezbędne i możliwe odwołała się także do orzecznictwa polskich sądów cywilnych (w tym przede wszystkim Sądu Najwyższego – 16 orzeczeń) i administracyjnych (8 orzeczeń). Jedynym zastrzeżeniem, jakie można sformułować w odniesieniu do wykazu literatury przedmiotu jest pominięcie w niej pewnych pozycji (o czym będzie mowa w dalszej części niniejszej recenzji) oraz wykorzystanie jedynie 9 pozycji z literatury zagranicznej (oprócz źródeł internetowych)

Treść rozważań zawartych w recenzowanej pracy jest dowodem na to, że Doktorantka swobodnie porusza się po zebranych przez siebie materiale źródłowym, wykazując się bardzo dobrą znajomością omawianej problematyki. Ponadto dokonanie analizy obowiązujących aktów prawnych oraz formułowanie własnych wniosków i postulatów *de lege ferenda* (w szczególności w tych obszarach, w których brak jest odpowiednich, dostosowanych do specyfiki egzekucji z dóbr cyfrowych, regulacji prawnych) nadaje pracy istotny walor praktyczny.

4. Recenzowane opracowanie zostało zasadniczo napisane poprawnym i zrozumiałym językiem. Pojawiają się w nim jednak niekiedy drobne błędy interpunkcyjne, błędy literowe (np. s. 131, 217, 219, 238, 258, 264, 272, 275, 276 - używanie litery „a” zamiast „e” oraz „ą” zamiast „ę” albo odwrotnie; s. 159 – „tradycyjnym kategorią” zamiast „tradycyjnym kategoriom”) oraz zwroty potoczne (np.: s. 29 - „samonapędzają się”; s. 90 - „przydana”; s. 161 – „zakrzywienie”), pisanie wyrazów rozłącznie zamiast łącznie (np. s. 29 – „między ludzkich” zamiast „międzyludzkich”; s.176 – „nie jako” zamiast „niejako”), a także uchybienia stylistyczne (np.: s. 118 – „Oprócz redakcyjnych zmian, ustawodawca krajowy przyjął bez zmian zaproponowaną w Dyrektywie cyfrowej definicję.”; s. 190 – „Państwem członkowskim, gdzie będą znajdować się dobra cyfrowe oparte będą na COMI odpowiednio operatora domeny internetowej, administratora portalu społecznościowego, twórcy gry.”). Stosunkowo często zdarzają się także błędy w szyku wyrazów a zdaniu (np.: s. 29 - „zapis jej”; s. 125 – „prawnego interesu”; s. 140 – „zarówno dostępny”).

Wszystkie wymienione uchybienia należy uznać za niedopatrzienia popełnione na końcowym etapie przygotowywania rozprawy doktorskiej. Stanowią one jedynie drobny mankament opracowania, który – w przypadku jego publikacji – powinien zostać usunięty.

5. W pracy wykorzystano różne metody badawcze, zachowując między nimi właściwe proporcje. Autorka stosowała przede wszystkim metodę formalno-dogmatyczną (zarówno w odniesieniu do przepisów o charakterze materialnoprawnym, jak i do przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne i postępowanie upadłościowe), a także pomocniczo (jak sama wskazała – s. 24 – 25), w ograniczonym zakresie - metodę prawnoporównawczą (s. 119 – 125 i s. 272 – 287). W szerszym zakresie w pracy zastosowano także metodę historycznoprawną – przedstawiając poprzednie brzmienie niektórych regulacji prawnych (np. s. 53 – 55).

Każda z zastosowanych metod ma znaczenie dla rozprawy doktorskiej, umożliwiając dokonanie wielowątkowej analizy problematyki stanowiącej jej przedmiot. W związku z tym należy ocenić zastosowane przez Doktorantkę metody badawcze oraz proporcje między nimi jako właściwe, a tym samym w pełni je zaakceptować.

6. Rozprawa liczy łącznie 328 stron i składa się z pięciu rozdziałów. Poprzedza je nieuwzględniona w spisie treści część „Skróty i skrótowce” (lepiej brzmiałby tytuł „Wykaz skrótów i skrótowców”) i „Wstęp” (w którym Autorka określiła m.in. cel pracy i pytania badawcze), a wieńczą „Zakończenie”, „Bibliografia”, „Orzecznictwo” oraz „Pozostałe źródła”. Jest to więc opracowanie o właściwej objętości, w pełni spełniające przyjęte standardy dotyczące rozpraw doktorskich.

Struktura recenzowanego opracowania wynika z konieczności przedstawienia w pierwszej kolejności zagadnień podstawowych dotyczących pojęcia i stanu informatyzacji postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego w polskim systemie prawnym (rozdział I) i zdefiniowania pojęcia „dobro cyfrowe” (rozdział II). Następnie (w rozdziale III) po omówieniu zagadnień ogólnych (w tym m.in. jurysdykcji krajowej i poszukiwania majątku) scharakteryzowano łącznie zagadnienie zaspokojenia świadczeń pieniężnych z wybranych dóbr cyfrowych (tj. z: domeny internetowej, profilu na portalu społecznościowym, kryptoaktywów opartych na technologii rozproszonego rejestru lub innej podobnej technologii, a także z dóbr wirtualnych oraz kont w mediach społecznościowych) w postępowaniu egzekucyjnym oraz w postępowaniu upadłościowym. Kolejny rozdział (IV) poświęcono analizie prawno-porównawczej odnosząc się do rozwiązań przyjętych w Japonii, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej i we Francji, stanowiących odpowiedź ustawodawcy na wyzwania związane z pojawieniem się i rozwojem dóbr cyfrowych w obrocie prawnym oraz z koniecznością dostosowania regulacji prawnych dotyczących zaspokojenia świadczeń pieniężnych z tej nowej kategorii składników majątkowych. Przedmiotem ostatniego (V) rozdziału jest prezentacja sposobu przeprowadzenia wśród komorników sądowych oraz doradców restrukturyzacyjnych pełniących funkcję syndyka w postępowaniach upadłościowych badań empirycznych dotyczących praktyki egzekucyjnej i upadłościowej w kontekście dóbr cyfrowych oraz próba sformułowania wniosków *de lege ferenda* na podstawie wyników tych badań.

Analizę problematyki, która stanowi przedmiot recenzowanej rozprawy, przeprowadzono zasadniczo w odpowiedniej kolejności - omawiając najpierw te zagadnienia (zarówno z zakresu prawa materialnego, jak i prawa cywilnego procesowego), które stanowiły punkt wyjścia

umożliwiający właściwe scharakteryzowanie kwestii wskazanej w tytule pracy. Pewne zastrzeżenia można zgłosić odnośnie do wyboru porównywanych z polskim systemem obcych porządków prawnych oraz co do reprezentatywności badań empirycznych (będzie o tym mowa w dalszej części niniejszej recenzji).

W rozprawie występują też dysproporcje w objętości poszczególnych rozdziałów. O ile rozdziały I i II mają zbliżoną objętość (odpowiednio: 78 stron i 62 strony), to rozdział III liczy 103 strony, a dwa ostatnie rozdziały są bardzo krótkie (odpowiednio: 16 stron i 12 stron). Z jednej strony wydaje się, że można byłoby uniknąć tej dysproporcji dzieląc rozważania zawarte w rozdziale III na dwie części, tj. na rozdział dotyczący egzekucji singularnej z dóbr cyfrowych oraz rozdział, którego przedmiotem byłaby egzekucja uniwersalna z takich dóbr. Z drugiej jednak strony nie ulega wątpliwości, że taki podział utrudniłby czytelne zestawienie obu analizowanych postępowań, utrudniając uchwycenie występujących między nimi różnic i podobieństw. Jeżeli natomiast chodzi o rozdział prawnoporównawczy i rozdział dotyczący badań empirycznych, to ich objętość wynika z zakresu materiału źródłowego jakim dysponowała Doktorantka.

Ostatecznie przyjęty układ pracy należy uznać za logiczny i prawidłowy (z zastrzeżeniem uzupełnienia w odniesieniu do treści rozdziału III, o którym będzie mowa niżej). Za walor recenzowanego opracowania należy uznać krótkie podsumowania formułowane na zakończenie poszczególnych rozdziałów (z wyjątkiem ostatniego rozdziału, który zakończono omówieniem wyników badań empirycznych).

7. Przechodząc do oceny merytorycznej treści rozprawy doktorskiej, chciałbym zaznaczyć, że skupię się jedynie na wybranych kwestiach, w tym na zagadnieniach, które moim zdaniem winny zostać rozszerzone bądź ewentualnie uzupełnione albo które są z mojego punktu widzenia kontrowersyjne (sporne).

W rozdziale pierwszym przedstawiono aktualny stan informatyzacji postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego. Definiując na wstępie pojęcie „informatyzacji” (s. 29 – 30) Autorka odniosła je do innych zbliżonych pojęć, takich jak: „komputeryzacja”, „elektronizacja”, „digitalizacja”, „internetyzacja”, „telematyzacja”, „wirtualizacja” oraz „algorytmizacja”. Trafnie zwróciła uwagę na to, że „informatyzacja” jest pojęciem szerszym (oznaczającym wykorzystanie danych wprowadzonych do systemów komputerów poprzez ich racjonalne łączenie, przekazywanie) oraz że „informatyzacja postępowania” ma umożliwić osiągnięcie wielu celów na czele z przyspieszeniem

prowadzonych postępowań, zwiększeniem ich efektywności, obniżeniem kosztów postępowania oraz zapewnieniem szerokiej jawności postępowania (zarówno wewnętrznej jak i zewnętrznej). Podkreśliła ponadto, że informatyzacja postępowania upadłościowego i egzekucyjnego ma jeszcze jeden skutek, którym jest przekształcenie dotychczasowej struktury majątkowej dłużników. Przeniesienie aktywności, w tym także aktywności gospodarczej, do sieci powoduje, że w obrocie pojawiają się nowe dobra majątkowe, które są wytwarzane, dostarczane i przechowywane w postaci cyfrowej. Należy podzielić pogląd, że związku z tym, iż przed organami postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego pojawiają się nowe wyzwania związane z likwidacją tych dóbr oraz z ich poszukiwaniem, prawidłowym zakwalifikowaniem i likwidacją, celem informatyzacji postępowania egzekucyjnego i upadłościowego powinno być również umożliwienie rozszerzenia przedmiotu egzekucji świadczeń pieniężnych na egzekucję z nowo pojawiających w obrocie się dóbr cyfrowych przez zapewnienie adekwatnych narzędzi do poszukiwania majątku i dokonania zajęcia (s. 30). Zawarte w dalszej części rozdziału pierwszego rozważania dotyczące poszczególnych instytucji procesowych oraz rozwiązań, które stanowią przejaw informatyzacji postępowania (w tym m.in. elektronicznego tytułu wykonawczego, elektronicznego zajęcia wierzytelności z rachunku bankowego, informatycznych narzędzi poszukiwania majątku dłużnika, elektronicznej licytacji ruchomości, elektronicznej licytacji nieruchomości i Krajowego Rejestru Zadłużonych) są prawidłowe i nie budzą zastrzeżeń. Wśród drobnych błędów merytorycznych w tej części pracy należy wskazać: 1) brak doprecyzowania, że regulacja dotycząca wydania wyroku w formie elektronicznej ma również odpowiednie zastosowanie do postanowień co do istoty sprawy (a nie ogólnie do postanowień) wydawanych w postępowaniu nieprocesowym (s. 32); 2) posłużenie się terminem „wniosek o egzekucję” zamiast „wniosek o wszczęcie egzekucji” (s. 36); 3) wadliwe wskazanie daty rozpoczęcia pierwszych e-licytacji ruchomości – tj. 1.3.2020 r. zamiast 11.3.2020 r. (s. 49); 4) użycie słowa „postępowania” oraz „przystąpienia” zamiast „postąpienia” – odpowiednio: s. 61 i s. 74; 5) stwierdzenie, że „... w KRZ nie została przyjęta zasada automatyzmu doręczeń. Automatyzm ten polega na...” – s. 96.

Należy podzielić stanowisko, zgodnie z którym przyjęcie, iż pełnomocnik procesowy działający za dłużnika nie ma uprawnień do złożenia wniosku o ogłoszenie upadłości konsumenckiej w sposób tradycyjny, prowadziłoby do nieuprawnionego ograniczenia uprawnień procesowych dłużnika i stałoby w sprzeczności z instytucją pełnomocnika procesowego, który działa w imieniu i na rzecz mocodawcy (s. 89).

Oceniając przebieg informatyzacji postępowania egzekucyjnego i upadłościowego (s. 101 – 103) Doktorantka stwierdziła, że w obu tych postępowaniach nastąpiła ona w sposób diametralnie różny. W ramach postępowania egzekucyjnego przebiegała ona poprzez stopniowe poszerzanie narzędzi informatycznych dostępnych organom egzekucyjnym oraz innym uczestnikom postępowania. Jest ona efektem działań ustawodawcy, który nowelizował przepisy (dodając regulacje w zakresie elektronicznego wnoszenia pism, elektronicznych doręczeń, elektronicznych tytułów wykonawczych, elektronicznych licytacji), a jednocześnie oddolnych działań organów egzekucyjnych – komorników sądowych oraz Krajowej Rady Komorniczej. Natomiast informatyzacja postępowania upadłościowego, a równolegle w sposób analogiczny postępowania restrukturyzacyjnego, nastąpiła w sposób skokowy. Ustawodawca zdecydował się bowiem na pełną informatyzację postępowania poprzez uruchomienie systemu teleinformatycznego do obsługi tego postępowania. Autorka scharakteryzowała różnice pomiędzy powyższymi sposobami informatyzacji - stopniowym i skokowym – wskazując zarówno ich wady, jak i zalety oraz formułując postulaty *de lege ferenda* (s. 103).

W ostatniej części rozdziału pierwszego (s. 104 – 106) zostały wyodrębnione dwa kluczowe aspekty informatyzacji - proceduralny oraz materialny. Pierwszy z nich pokrywa się z dotychczasową definicją informatyzacji postępowania, jako procesu wykorzystywania, przekazywania, łączenia danych zgromadzonych w systemach komputerowych dla usprawnienia czynności sądu oraz stron, uczestników postępowania. Natomiast aspekt materialny informatyzacji postępowania jest ściśle związany z rozwojem społeczeństwa informacyjnego oraz ze zmianą jego struktury majątkowej, w której znaczącą rolę odgrywają dobra niematerialne. Do powyższego podziału odwołano się w Zakończeniu formułując trafne postulaty pod adresem polskiego ustawodawcy (s. 301).

W rozdziale drugim podjęto udaną próbę uporządkowania oraz zdefiniowania pojęcia „dóbr cyfrowych”, co było niezbędne ze względu na istniejące w tym zakresie rozbieżności w literaturze i w orzecznictwie (niezbyt obszernym na gruncie polskiego systemu prawnego). W pierwszej kolejności Autorka przedstawiła w sposób ogólny, ale wystarczający pojęcie rzeczy oraz przedmiotu prawa własności (s. 107 – 109), a także różnicę między pojęciem „dóbr cyfrowych” i „dóbr wirtualnych” (s. 109 – 110). Dalsza część tego rozdziału (s. 110 – 126) zawiera omówienie definicji dóbr cyfrowych – zarówno sformułowanych w powszechnie obowiązujących przepisach prawa krajowego (na potrzeby poszczególnych regulacji – tj. w ustawie z 30.05.2014 r. o prawach konsumenta oraz w ustawie z 19.08.2011 r. o usługach płatniczych) i unijnego, jak również zawartych w aktach o charakterze *soft law*. Efektem

przeprowadzonych rozważań jest sformułowanie przejrzystej definicji dobra cyfrowego na potrzeby zaspokojenia świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym (s. 126 – 129). Pod powyższym pojęciem należy rozumieć dane, które są wytwarzane i dostarczane w postaci cyfrowej o majątkowym charakterze, dające się przypisać danemu podmiotowi prawa. Jak trafnie uznała Doktorantka, jest to definicja otwarta. Nie ma bowiem zamkniętego katalogu dóbr cyfrowych, a desygnaty definicji mogą zmieniać się wraz z rozwojem technologii i społeczeństwa informacyjnego (s. 129).

W ostatniej części rozdziału drugiego zostały scharakteryzowane przykładowe dobra cyfrowe, które obecnie najczęściej występują w obrocie i mają duże znaczenie praktyczne, tj: domena internetowa (s. 130 – 137), profil na portalu społecznościowym (s. 138 – 145), kryptoaktywa oparte na technologii rozproszonego rejestru lub innej podobnej technologii (s. 145 – 162), a także dobra wirtualne oraz konta na serwerze gry komputerowej (s. 163 – 167). Powyższą analizę – obejmującą kwalifikację prawną danego dobra oraz jego ewentualną kwalifikację jako dobra cyfrowego na potrzeby zaspokojenia świadczeń pieniężnych w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym – należy uznać za przeprowadzoną w sposób przejrzysty i we właściwym zakresie. Ponadto na uwzględnienie zasługuje postulat dotyczący konieczności prawnego uregulowania instytucji tokenów natywnych (s. 167 – 168).

Rozdział trzeci (najbardziej obszerny) zawiera szczegółową analizę możliwości zaspokojenia świadczeń pieniężnych z wybranych dóbr cyfrowych w świetle obowiązujących obecnie przepisów regulujących postępowanie egzekucyjne oraz postępowanie upadłościowe. Obejmuje ona kolejno kwestie zakwalifikowania dóbr cyfrowych do - odpowiednio - przedmiotu egzekucji (s. 171 – 176) albo masy upadłości (s. 176 – 181), zagadnienie jurysdykcji krajowej w postępowaniu egzekucyjnym i upadłościowym (s. 181 – 193) oraz możliwość poszukiwania majątku w postaci dóbr cyfrowych (s. 193 – 214). Rozważania dotyczące powyższej problematyki są w pełni prawidłowe i nie mam do nich zastrzeżeń. W ich ostatniej części (s. 213 – 214) Autorka trafnie wskazała, że przepisy KPC (w tym m.in. art. 814 KPC i art. 913 KPC) w większości są adekwatne wyłącznie w odniesieniu do tradycyjnych kategorii dóbr, z których prowadzona jest egzekucja świadczeń niepieniężnych. Ponadto zastosowana przez ustawodawcę technika legislacyjna, mająca na celu przede wszystkim ochronę praw dłużnika, nie przystaje do egzekucji z dóbr cyfrowych. Przede wszystkim brak jest podstaw do żądania od dłużnika danych niezbędnych do przeszukania nośników dłużnika, ale również do przełamania zabezpieczeń. Natomiast w postępowaniu upadłościowym, z uwagi na ogólny sposób konstrukcji obowiązków upadłego w zakresie wskazania i wydania majątku,

podstawy prawne nie straciły na aktualności i w dalszym ciągu (tj. również w odniesieniu do dóbr cyfrowych) mogą one stanowić podstawę do żądania przez syndyka wszelkich danych niezbędnych do wejścia w zarząd dobrami cyfrowymi. Istnieje również istotna dysproporcja pomiędzy środkami przymusu, które mogą być zastosowane wobec dłużnika w postępowaniu egzekucyjnym i w postępowaniu upadłościowym (gdzie katalog tych środków jest znacznie szerszy). Należy uznać za trafne stwierdzenie, że tak duża dysproporcja w sytuacji wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym i w postępowaniu upadłościowym – wynikająca z zastosowania odmiennej techniki legislacyjnej - jest niczym nieuzasadniona (s. 214). W konsekwencji konieczne jest dążenie do zrównania pozycji wierzyciela w obu tych postępowaniach poprzez wprowadzenie odpowiednich zmian do Kodeksu postępowania cywilnego, a w szczególności regulacji uprawniających organy egzekucyjne do przeszukiwania nośników elektronicznych oraz do żądania od dłużnika informacji pozwalających na przełamanie zabezpieczeń ustanowionych na nośnikach elektronicznych.

Wartościowa merytorycznie oraz istotna z punktu widzenia tematu recenzowanego opracowania jest analiza problematyki zaspokajania świadczeń pieniężnych z poszczególnych, wybranych przez Doktorantkę dóbr cyfrowych na podstawie przepisów postępowania egzekucyjnego oraz postępowania upadłościowego (s. 214 – 271). Trafne są uwagi odnoszące się do wyboru przepisów KPC, które powinny znaleźć odpowiednie zastosowanie do egzekucji z poszczególnych dóbr cyfrowych, a także postulaty zawarte w Podsumowaniu rozdziału trzeciego (s. 268 – 271). W szczególności nie ulega wątpliwości, iż rozwiązaniem pozwalającym na wyeliminowanie trudności w ustaleniu, że dane dobra cyfrowe wchodzą w skład w majątku dłużnika, nie powinno być uregulowanie rynku tych dóbr poprzez wprowadzenie ich ogólnodostępnych rejestrów (s. 269). Natomiast nie do końca zgodne z treścią obowiązujących przepisów jest stwierdzenie, że: „W przypadku regulacji dotyczącej egzekucji z innych praw majątkowych mamy do czynienia z odwróceniem zasady panującej w egzekucji z ruchomości i nieruchomości. Pierwszeństwo ma bowiem sprzedaż prawa z wolnej ręki, a nie tryb licytacyjny” (s. 227). W przypadku egzekucji z ruchomości w pierwszej kolejności stosuje się bowiem (co do zasady) pozalicytacyjne sposoby sprzedaży (por. art. 867 § 1 KPC).

Mankamentem omawianej części pracy jest brak choćby ogólnej charakterystyki najważniejszych zasad, na których oparte jest postępowanie egzekucyjne (w tym przede wszystkim zasady dyspozycyjności) oraz postępowanie upadłościowe. Takie krótkie wprowadzenie na początku rozdziału trzeciego do analizowanej w nim problematyki byłoby uzupełnieniem zbyt ogólnych (a wręcz lakonicznych) rozważań dotyczących różnicy między

egzekucją singularną i egzekucją uniwersalną (s. 170 – 171). Wystarczyłoby choćby odesłać do literatury w tym przedmiocie (por. np. J. Szachta, *Zasada dyspozycyjności stron postępowania egzekucyjnego*, Warszawa 2021; K. Pilarz, *Zasady ogólne postępowania restrukturyzacyjnego i postępowania upadłościowego*, w: *Realizacja ochrony prawnoprocesowej w ujęciu statycznym i dynamicznym*, red. E. Marszałkowska – Krześ, Wrocław 2020 oraz powołana tam literatura).

Ponadto w podrozdziale 1.1. „Rodzaje egzekucji” zabrakło choćby wzmianki o dominującym w doktrynie postępowania cywilnego stanowisku, zgodnie z którym do rodzajów egzekucji zalicza się także – obok egzekucji świadczeń pieniężnych i egzekucji świadczeń niepieniężnych - egzekucję w celu zniesienia współwłasności nieruchomości w drodze sprzedaży publicznej (por. J. Bodio, *Egzekucja w celu zniesienia współwłasności nieruchomości w drodze licytacji publicznej*, Warszawa 2021, s. 55 i powołana tam literatura). W tej części pracy (a nie dopiero na s. 174) powinno się także znaleźć stwierdzenie, że w ramach egzekucji świadczeń pieniężnych wyróżnia się poszczególne sposoby egzekucji.

Wreszcie w podrozdziale 2.1. „Przedmiot egzekucji w postępowaniu egzekucyjnym” (s. 171 – 175) brak jest rozróżnienia między przedmiotem postępowania egzekucyjnego i przedmiotem egzekucji (stanowiącego konsekwencję różnicy między pojęciami „postępowanie egzekucyjne” i „egzekucja”). Od przedmiotu postępowania egzekucyjnego należy bowiem odróżnić przedmiot egzekucji, do którego skierowana jest egzekucja, który w zależności od rodzaju i sposobu egzekucji jest różny (Z. Szczurek, *Czynności egzekucyjne. Zagadnienia ogólne*, Sopot 2017, s. 117).

Zasadniczo nie budzą zastrzeżeń rozważania o charakterze prawnoporównawczym zawarte w rozdziale czwartym recenzowanej pracy (s. 272 – 287). W odniesieniu do tej części rozprawy można jednak podnieść zarzut wadliwego (a nawet przypadkowego) doboru porównywanych systemów. Autorka właściwie nie uzasadniła celowości wyboru Japonii, USA i Francji, stwierdzając jedynie, że mimo odmiennych uwarunkowań kulturowych i systemowych, rozwiązania prawne funkcjonujące w tych państwach dostarczają cennych punktów odniesienia dla oceny polskiego porządku prawnego (s. 27). Zbyt lakoniczne (choć w zasadzie trafne) są także wnioski wynikające z analizy prawnoporównawczej (s. 286 – 287).

Ostatni, piąty rozdział pracy (s. 288 – 299) poświęcony przedstawieniu i ocenie wyników badań empirycznych – uważam za potrzebny ze względu na przyjęte założenie o konieczności

kompleksowego i wieloaspektowego przedstawienia analizowanej problematyki. Według Autorki: „Rozdział ten pozwala na uchwycenie faktycznego stanu praktyki stosowania prawa w obszarze, który dotychczas nie był przedmiotem szerszej analizy i stanowi cenną podstawę do sformułowania postulatów *de lege ferenda*” (s. 28). Jednak ze względu na relatywnie niewielką liczbę komorników sądowych i doradców restrukturyzacyjnych pełniących funkcję syndyka (odpowiednio 59 osób i 23 osoby), którzy wzięli udział w badaniu oraz z uwagi na fakt, że nie pochodzili oni z obszaru wszystkich okręgów sądowych, mam – wbrew twierdzeniom Doktorantki – pewne wątpliwości co do tego, czy wyniki badań można uznać za reprezentatywne dla obszaru całego kraju.

8. W ramach niniejszej recenzji nie sposób jest ustosunkować się do wszystkich kwestii poruszonych przez Autorkę. Starłem się jednak zwrócić uwagę przede wszystkim na te zagadnienia, które warto byłoby uzupełnić lub zmodyfikować oraz na drobne mankamenty o charakterze redakcyjnym i językowym, które należałoby usunąć aby praca byłaby kompletna pod każdym względem.

Recenzowane opracowanie zawiera rozważania przemyślane i prowadzone na dobrym poziomie naukowym. Moim zdaniem jest ono wartościowe dla nauki prawa procesowego cywilnego oraz przydatne dla przedstawicieli praktyki. Zostały w nim zachowane odpowiednie proporcje pomiędzy analizą teoretyczną, a rozważaniami mającymi na celu przedstawienie praktyki istniejącej w obszarze objętym tematem pracy.

Dokonując merytorycznej oceny całości recenzowanego opracowania nie mam wątpliwości, że Autorka udzieliła odpowiedzi na postawione sobie (i wymienione wyżej w pkt I.2) pytania badawcze, osiągając równocześnie wskazany przez siebie cel rozprawy.

II. Konkluzja

Rozprawę doktorską, którą przygotowała Pani magister Krystyna Rogala - Gawlikowska należy ocenić pozytywnie. Jest to oryginalne, wartościowe opracowanie poświęcone istotnej tematyce. Wykazuje ono ogólną wiedzę teoretyczną Doktorantki w zakresie prawa i świadczy o umiejętności samodzielnego prowadzenia przez Nią pracy naukowej. Po przeanalizowaniu treści recenzowanej rozprawy należy uznać, że jej walory zdecydowanie przeważają nad niedostatkami, które należałoby wyeliminować w trakcie przygotowań do publikacji rozprawy (którą niewątpliwie Autorka powinna rozważyć).

Biorąc po uwagę powyższe okoliczności stwierdzam, że przedłożona mi do recenzji rozprawa doktorska Pani magister Krystyny Rogali - Gawlikowskiej stanowi oryginalne rozwiązanie zakreślonego w niej problemu naukowego. Oznacza to, że spełnia ona wymagania stawiane rozprawom doktorskim, określone art. 187 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. - Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (tekst jednolity Dz.U. z 2024 r., poz. 1571) i jako taka może stanowić podstawę do dalszego procedowania w przewodzie doktorskim Pani magister.

dr hab. Radosław Flejszar, prof. UJ